

Sluszna inicjatywa, trudna realizacja

Pierwsze sklepy agencyjne

Zgodnie z zarządzeniem Prezesa Rady Ministrów w Radomiu i woj. radomskim trwa przekazywanie w agencję niektórych punktów sprzedaży detalicznej. O przebiegu akcji mówią prezesi i dyrektorzy przedsiębiorstw handlowych.

Aleksandra Adamczykowa — prezes WSS „Spolem”:

— Wytypowaliśmy do przekazania agentom w pierwszym

Komitet blokowy

w interesie mieszkańców

Lokator nowego bloku mieszkalnego przy ul. Kolberga 17 w Radomiu — Adam Górecki, zapytuje, czy jest możliwość powołania komitetu blokowego, który występowałby w interesie mieszkańców tego bloku. Pilną potrzebę powołania i działalności komitetu blokowego dostrzegają autor listu i pozostali lokatorzy tego bloku wobec tego, że od zasiedlenia domu tj. od 1977 r. wiele urządzeń i instalacji działa nieprawidłowo a wszelkie indywidualne interwencje w Radomskiej Spółdzielni Mieszkaniowej nie odnoszą skutku.

Jak nas poinformowano w Miejskim Komitecie FJN jest taka możliwość a nawet zażalenie, aby w uzasadnionych przypadkach, do których należy również brak troski administracji o sprawy lokatorów, powoływać komitet blokowy. Należy w tej sprawie porozumieć się z MK FJN (tel. 220-39), który udzieli pomocy w powołaniu komitetu blokowego. be-de

PKPS apeluje o współpracę

Pomoc bytowa dla ludzi starych i samotnych

Zmienia się pojęcie i zakres opieki społecznej. Radomski oddział PKPS poza zasilkami pieniężnymi dla swych 1400 podopiecznych w coraz szerszym zakresie świadczy usługi bytowe, poprzez opiekunkę domową rozciąga opiekę nad starymi ludźmi, porządkując ich mieszkania, przygotowuje posiłki, zapewnia pomoc lekarską.

Liczba opiekunek społecznych PKPS w lutym br. w stosunku do IV kw. ubiegłego roku wzrosła dwukrotnie i szed do 60. Ale jest ich wciąż za mało. To sprawia, że radomski oddział PKPS nie jest jeszcze w stanie, wzorem innych w kraju dużych miejskich oddziałów, przejść na

Wiosna w „Agromie”

W Przedsiębiorstwie Handlu Sprzętem Rolniczym „Agroma”, zaopatrującym w części ziemie do maszyn rolniczych trzy województwa: kieleckie, radomskie i tarnobrzkie, trwają intensywne przygotowania do wiosny. Jest do nabycia w pełnym wyborze aparatura do ochrony roślin, nie brakuje maszyn do upraw polowych, takich jak plugi, brony, czy siewniki.

Choć do lata jeszcze daleko, już teraz myśli się w „Agromie” o akcji żniwnej, gromadząc niezbędne części zamienne. Jedyną deficytową pozycję stanowią sprzęgi i tarcze sprzęgowe do kombajnów, a więc te elementy urządzeń, które ucierpiały najbardziej podczas niezwykle trudnej ubiegłorocznej akcji żniwnej. (am)

Idziemy do kina

„Akcja pod Arsenalem”

Od 4 bm. na ekranie kina „Baltik” wyświetlany będzie najnowszy film produkcji polskiej „Akcja pod Arsenalem” reż. Jana Łomnickiego. Film stanowi fabularną rekonstrukcję jednej z najgłośniejszych operacji zbrojnych polskiego ruchu oporu w czasie II wojny światowej, podczas której żołnierze Grupy Szturmowych „Szarych Szeregów” 26 marca 1943 r. zlikwidowali konwój samochodu więziennego, uwalniając 25 więźniów przewożonych z siedziby gestapo w Alei Sucho do więzienia na Pawiaku. Akcja ta przeszła do historii i legendy polskiego podziemia a spopularyzował ją Aleksander Kamiński w równie sławnej, dokumentalnej opowieści „Kamienie na szaniec”.

Wśród wykonawców głównych ról m. in. Jan Englert, Tadeusz Łomnicki, Bożena Dykiel oraz wielu młodych, jeszcze mało znanych aktorów.

(MZ)

etapie 54 małe sklepy z obsadą 1—2 osobową. W ramach przygotowań do realizacji tego nielatwego przedsięwzięcia przeprowadzone zostało spotkanie instruktażowe z kierownikami placówek działających na zasadach dotychczasowej agencji prowizyjnej oraz osobami prowadzącymi sklepy 1—2 osobowe. Przeprowadziliśmy odpowiednią kampanię propagandową, wywieszając listy sklepów w biurach, podając do publicznej wiadomości zasady przekazywania punktów w agencję. Zorganizowana została jednocześnie narada przedstawicieli WSO, WSM, Hurtowni Jajczarsko-Drobiarskiej i Centrali Rybnej poświęcona ustaleniu zasad zaopatrywania i obsługi agentów.

W wyniku prowadzonej kampanii zgodę na prowadzenie punktów sprzedaży detalicznej w formie agencji wyraziło 18 pracujących w nich dotychczas kierowników. Na objęcie dalszych punktów brak dotychczas kandydatów z grona pracowników Spółdzielni.

Sporo zainteresowania budzi natomiast przejęcie sklepów, szczególnie kwaciarskich i owocowo-warzywnych. Obecnie kompletujemy dokumentację osobową kandydatów pod kątem ich przydatności zawodowej i możliwości płatniczych.

Mimo wspomnianego zainteresowania słuszną intencją władz centralnych, prowadzenie akcji stanowi niezwykle trudną operację. Trudności wiążą się przede wszystkim z osobistymi postawami przyszłych agentów, którym należy na wysokich zarobkach przy

minimalnym nakładzie pracy. Stąd też reflektowanie głównie na sklepy kwaciarskie i warzywnicze, przy całkowitej dezaprobie dla ofert dotyczących małych sklepów spożywczych.

Są też wysuwane inne argumenty, np. brak pomocy członków rodziny, odpowiedniego wkładu finansowego oraz transportu. W nowych warunkach agent musi być samodzielnym przedsiębiorcą, który winien dawać sobie radę ze wszystkimi operacjami bankowymi, organizacją dostaw, przeprowadzaniem remontów, konserwacji itp. Słowem obowiązuje zasada rzetelnej, gospodarskiej roboty, która nie wszystkim jest na rękę.

Mieczysław Pokora — wiceprezes WZSR:

— Wytypowaliśmy w pierwszym etapie 34 sklepy głównie kwaciarskie i owocowo-warzywnie. 33 chętnych do przejęcia placówek handlowych zgłosiło się w WSO. Przeprowadzamy nadal kampanię propagandową wśród pracowników interesując zasadami akcji w pierwszej kolejności pracowników sklepów 1—3-osobowych oraz naczelników gmin i członków rad nadzorczych. Nie mamy jeszcze zarządzeń resortowych CZSR, precyzujących szczegółowe zasady zaopatrzenia, transportu, przydziału artykułów deficytowych itp. Nie czekając na te wytyczne robimy wszystko, aby przyspieszyć realizację wytycznych centralnych. Jeszcze w bm. w Zwoleniu rozpocznie pracę w nowym systemie agencyjnym sklep cukierniczy.

Marian Gwarek — dyrektor WPHW:

— W wyniku przeprowadzonej analizy struktury sieci detalicznej sporządziliśmy wykaz sklepów o obsłudze 1 i 2-osobowej, kwalifikujących się w pierwszej kolejności do przejścia na system agencyjny. Ogółem mamy 64 takie placówki, czyli 30 proc. całej sieci. Zgodnie z zasadami otrzymanymi z jednostki nadrzędnej w bieżącym roku uruchomimy 6 sklepów agencyjnych. Zapoznaliśmy już z przepisami pracowników zainteresowanych służb, uruchamiając specjalny punkt informacyjno-konsultacyjny w zarządzie przedsiębiorstwa. Udziała on wyczerpujących wyjaśnień kandydatom na przyszłych agentów. Z posiadanych dokumentów wynika, że pierwsza placówka agencyjna WPHW uruchomiona zostanie jeszcze w bieżącym miesiącu. Będzie to sklep branży galanterijno-pasmanteryjnej w Radomiu przy ul. Dzierżyńskiego 50.

not. am

Koncert w muzeum studentów z Genewy

Podpisana współpraca między Wydziałem Kultury i Sztuki Urzędu Wojewódzkiego i Państwową Wyższą Szkołą Muzyczną w Warszawie przynosi pierwsze efekty, 3 bm. w sali koncertowej Muzeum Okręgowego przy ul. Nowotki 12 odbędzie się koncert w wykonaniu studentów Konserwatorium Muzycznego w Genewie.

Program koncertu przewiduje utwory, które wykona Dusan Bogdanovic — gitara, Hans Reichenbach — skrzypce i Olivier Sørensen — fortepian. Początek koncertu o godzinie 18.

Organizatorzy serdecznie zapraszają na koncert stałych bywalców imprez w muzeum oraz wszystkie zainteresowane osoby.

(n)

Modernizacja automatów w kasach biletowych PKP

Automaty biletowe, w hali kas radomskiego oddziału PKP są od początku roku nieczynne. Większość z nich została rozbmontowana, po innych nie został nawet ślad. Czyżby — zapytują czytelnicy z Jedni-Letniska, którzy najczęściej korzystali z automatycznej sprzedaży biletów — kierownictwo PKP zrezygnowało z tego usprawnienia?

Okazuje się, że celem prowadzonych już drugi miesiąc prac przy automatach jest taka ich modernizacja, aby można było nabywać bilety w automacie nie tylko — jak dotąd — do kilku pobliskich miejscowości podradomskich. Po modernizacji i zainstalowaniu nowych urządzeń w automatach będzie można zaopatrzyć się w bilety do kilku-

Final Zimowej Spartakiady

Niemal każdego dnia rozgrywane są w Radomiu finały tegorocznej Zimowej Spartakiady młodzieży pracującej i uczniów szkół ponadpodstawowych. Tak będzie do 21 marca br., pierwszego dnia kalendarzowej wiosny. W tym roku bowiem organizatorzy Spartakiady postawili nie tylko na masowość imprezy, również na bogaty, obejmujący kilkanaście dyscyplin i konkursów, program.

Ostatnio zakończono finały piłki ręcznej mężczyzn, siatkówki damskiej i męskiej. I znów, podobnie jak w poprzednich spotkaniach finałowych, drużyny z zakładów „Waltera” zajmują przodujące pozycje.

W piłce ręcznej mężczyzn I miejsce zajęła drużyna „Waltera” II — reprezentacja zakładu filialnego na Golebiowie II miejsce — zespół z ZPT, a III — drużyna „Waltera” I (z zakładu malcerzystego).

W finale siatkówki mężczyzn wśród zespołów młodzieży robotniczej najlepsza okazała się drużyna „Waltera”, II miejsce wywalczył zespół siatkarzy z Zakładu Produkcyjno-Remontowego Energetyki.

I miejsce w siatkówce dziewcząt zajęła drużyna Kombinat Budownictwa Komunalnego II miejsce — ZPT, III — zespół reprezentantek Oddziału Towarowego PKS. be-de

Na „deptaku” i w parkach już wiosenne prace

Pierwszy podmuch ciepła spowodował, że na radomskich ulicach i w parkach nastąpiło wiosenne ożywienie. Ekipy Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej przystąpiły już do czyszczenia popularnego deptaka z warstwy piachu wysypanego zimą po opadach śniegu, rozwieszono i ustawiono już wiele nowych lub odnowionych ławek.

Jak poinformowano nas w Zakładzie Zieleni WPGK w Radomiu dotychczas wyremontowano już 200 ławek

Miedzy nami

Przysnisc spod kół

Ulicą Traugutta przejechał blisko krawężnika autobus. Kto mógł z przechodniów wskoczyć pod mur domów, pozostali oblani spod kół pojazdu fontanną brudnej wody. Wycierali zrozpaczeni płamy na okryciach. Nikt nie zdążył zauważyć numeru autobusu, którego kierowca tak popisał się kawalerską jazdą.

Roztopy na jezdniach i tworzące się na ulicach rozlewkiska nakazują ostrożną jazdę w myśl zdrowego rozsądku a także bezpieczeństwa. A jednak sporo mieliśmy ostatnio sygnałów od czytelników, którzy zetknęli się bezpośrednio z takim karygodnym postępowaniem niektórych kierowców i domagają się piętnowania takich wybryków.

Oto przykry incydent, który zdarzył się uczestnikom rajdu pieszego tzw. Zimowego Rajdu na Raty zorganizowanego przez Klub Turystów Pieszych „Radomir” przy PTTK. 27 lutego br. na odcinku drogi Wołanów-Przytyk ok. godz. 10.25 przejeżdżał autobus PKS CB 76-83. Kierowca nie zważając, że na drodze jest 40-osobowa grupa osób przejechał obok z dużą szybkością, ochlapując ludzi zmożających się na poboczu. To samo powtórzyło się, gdy autobus ten wracał tą drogą. Wiele osób było kompletnie przemoczonych. Na szczęście w tej wyprawie rajdowcy zetknęli się też z innym uprzejmym kierowcą, który na dawany sygnał zatrzymał się między przystankami i zabrał przemoczone osoby do Radomia. Było to ok. godz. 14. W imieniu grupy rajdowców dziękujemy. (n)

Jak odpoczywać to w Puszczy

Niedzielne wycieczki do Puszczy Kozienickiej organizowane są pod firmą PTTK, która z uporem stara się odkrywać przed mieszkańcami Radomia uroki leśne i nakłaniać szersze grono osób do kontaktów bezpośrednich z przyrodą. Niestety radomianie poddają się temu dość opornie — na urozmaicone spacerory coraz innymi trasami zgłasza się niemal zawsze ta sama grupa osób, które zakosztowały już wcześniej smaku turystycznej wędrówki.

Organizatorzy kuligu „królewskim szlakiem” który odbył się w ub. niedzielę — WOSiR wspólnie z „Zyciem Radomskim” też przygotowali się na liczniejszy udział. Było więc trochę wolnych miejsc zarówno na saniach a niebyleżby liczne były też szeregi wędrujących pieszo. Natomiast świetnie dopisała pogoda — było słonecznie, ciepło a śniegu mimo ogólnie panującej odwilży na drogach i polankach puszczy pod dostatkiem.

Z orkiestrą ruszyły zaprzęgi sań z punktu zbornego przy zaporze na zalewie w Jedlni-Letnisko. Część osób pokonywała niektóre odcinki trasy pieszo. Nie miał niestety konkurencji nasz kolega redakcyjny, który samotnie

przebył całą trasę na nartach. Jak przystało na turystyczną wyprawę uczestnicy mogli wykazać się podczas błyskawicznych konkursów znajomością historii i czasów współczesnych regionu.

Podczas parogodzinnego spaceru świetnie dopisywał apetyt — powodzeniem cieszył się więc bufet ze smaczkową grochówką. Wiele uciechy sprawił też konkurs na lepienie bałwana. Aby śniegowa figura wypadła okazała bałwana przystrojono nawet lisia czapę i szal.

Na stadionie „Jodły” w Jedlni odbyły się dalsze konkurencje, a wśród nich skiring oraz jazda na sankach za kołmi. Dorodne trzy wierzchowce z kozienickiej stadniny przywieziono specjalnie na tę okazję.

Kilka godzin na świeżym powietrzu znakomicie wpłynęło na humor i samopoczucie uczestników kuligu. Wielu z nich zachęconych pierwszą wyprawą postanowiło spędzać każdą wolną chwilę na czynnym wypoczynku w Puszczy Kozienickiej. (n)



Fot. Bronisław Duda